

Nie dla Schroniska Młodzieżowego KOSS ?

Data publikacji: 7.06.2019 19:00

Większość radnych Rady Powiatu Cieszyńskiego zagłosowała przeciwko uchwale w sprawie nabycia nieruchomości w Górkach Wielkich. Chodziło dokładnie o cztery działki zabudowane obiektami wykorzystywanymi obecnie jako schronisko młodzieżowe. W zamian w formie darowizny powiat otrzymałaby od spadkobierców pisarki Zofii Kossak-Szatkowskiej Muzeum w Górkach Wielkich wraz z otoczeniem.

Głos na sesji zabrała Joanna Jurgała-Jureczka – znawczyni twórczości rodu Kossaków / fot. MSZ

W porządku obrad ostatniej sesji Rady Powiatu Cieszyńskiego znalazł się projekt uchwały ws. nabycia prawa własności nieruchomości położonej w Górkach Wielkich, gmina Brenna. Przedmiotem uchwały było nabycie przez Powiat nieruchomości składającej się z czterech działek gruntu o powierzchni łącznej 0,3388 ha, zabudowanych obiektami wykorzystywanymi obecnie jako schronisko młodzieżowe. Właścicielem nieruchomości jest spółka pod firmą „KOSS”. Z taką propozycją wraz z początkiem roku wystąpiła do Starostwa Powiatowego Anna Fenby Taylor prezes zarządu KOSS. Schronisko rozpoczęło swoją działalność w 2007 roku. Obecnie ściśle współpracuje z Fundacją im. Zofii Kossak. Wartość nieruchomości określona została na 1.900.000 zł.

Spadkobiercy pisarki Zofii Kossak-Szatkowskiej zaproponowali jednak, iż w zamian w formie darowizny przełączą na rzecz Powiatu cały majątek Fundacji - Muzeum wraz z otoczeniem (obiekt gdzie obecnie znajduje się Centrum Kultury i Sztuki „Dwór Kossaków”, budynek Muzeum Z. Kossak-Szatkowskiej – domek ogrodnika, budynek spichlerza oraz teren pod nazwą „Nowy Park”). Oszacowano wartość rynkową nieruchomości nabywanych w drodze darowizny. Wartość ta wynosi łącznie 1.537.800 zł.

Przejęcie terenu pozwoli na utworzenie instytucji kultury, której celem będzie ochrona dziedzictwa kulturowego związanego z rodziną Kossaków, a w szczególności pisarką Zofią Kossak oraz edukacja kulturalna, a także szeroka działalność kulturalno-rekreacyjno-promocyjna. Obszar, na którym będzie działać instytucja kultury, stanowi w Polsce jedyny ślad i świadectwo po rodzinie Kossaków nadal związany z tą rodziną, której cztery pokolenia wyraziście odznaczyły się w kulturze i nauce polskiej. Stwarza to potencjał, który może uczynić działającą tam instytucję znaczącym ośrodkiem kultury, edukacji i promocji. Wykorzystanie tych atutów może stanowić inspirację do szerokich działań na niwie kultury – czytamy w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Zanim rozgorzała gorąca dyskusja na temat zakupu schroniska głos zabrała Joanna Jurgała-Jureczka – znawczyni twórczości rodu Kossaków. ***W imieniu Kossaków się do Państwa zwracam. Od ponad 25 lat zajmuję się tą rodziną. Zaczęło się od absolutnego przypadku. Pracując w Gościu Niedzielnym chciałam napisać tylko jeden artykuł na temat Kossaków, a potem była praca doktorska, kierowanie muzeum i cały czas zajmuję się tą rodziną. (...) Kiedy pytają mnie dziennikarze, uczestnicy moich spotkań gdzie dotknąć Kossaków - wysyłam ich na Śląsk Cieszyński*** – podkreślała Jurgała-Jureczka, po czym dodała. ***To jest jedyna, niepowtarzalna okazja by przejąć cały ten kompleks. Mamy tyle możliwości aby móc stworzyć miejsce, które będzie przyciągać ludzi z Polski i nie tylko. Chcę Państwa po prostu prosić abyście zadbali o Kossaków.***

Starosta Cieszyński Mieczysław Szczurek przedstawił radnym możliwe źródła finansowania zakupu schroniska - ***Aby nie obciążać już napiętego budżetu powiatu zleciłem przeanalizowanie możliwych do zbycia nieruchomości jakie posiadamy. Na ten moment zostały wskazane dwie, które pojawiają się w dalszych uchwałach [red. zbycie nieruchomości w Bażanowicach oraz w Międzywiciu]. Jeżeli cena ze sprzedaży tego terenu w Bażanowicach przekroczy cenę nabycia terenu w Górkach Wielkich to na kolejnej sesji zaraz po tym, jak się to stanie proponuję Państwu aby tę nadwyżkę przeznaczyć na potrzeby remontu w Drogomyślu [red.Zameczek]*** – zapewnił Szczurek.

Negatywnie do propozycji zakupu schroniska odniósł się m.in. radny Tadeusz Mendrek. **Jeżeli rzeczywiście, Panie Starosto, ma Pan wolę zainwestować i chronić spuściznę oraz dorobek literacki Zofii Kossak to proponuję te środki, które Pan wygospodaruje, czy znajdzie przeznaczyć na muzeum. Nie musimy przejmować całego terenu. Obawiam się jednej rzeczy - wszyscy się tego wyzbijają, familia też, a problem zostanie powiatowi. Żeby zrobić obiekt z prawdziwego zdarzenia trzeba tam sporo włożyć pieniędzy. (...) Sugeruje aby powstała tam instytucja kulturalna, ale państwowa. Ponieważ ani powiat, ani gmina nie są w stanie udźwignąć tego jeżeli mówimy o placówce z prawdziwego zdarzenia. Jeżeli chodzi tylko o ten moment utrzymania Muzeum w obecnym stanie to dla mnie za mało** - podkreślał Mendrek, prosząc o rozdzielenie dwóch kwestii - pielęgnacji pamięci o Z. Kossak od zakupu nieruchomości.

Podobnego zdania był również Wiceprzewodniczący Rady Janusz Król. **Za 1.900.000 zł mamy kupić schronisko, które nie jest nam potrzebne. Część z Państwa, tworząca koalicję, to ekipa która schroniska sprzedawała. Zawsze tłumaczono, że Powiat nie jest od prowadzenia schronisk. Skąd nagle ten pomysł? (...) W imieniu klubu PiS informuję, iż będziemy głosować przeciw, aby nie kupować działki na której jest schronisko** - dodał Król.

Wiceprzewodniczący Rady Jerzy Nogowczyk, jako przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów zwracał z kolei uwagę na wiele innych potrzeb, które są w powiecie. Przyznał mu rację radny Janusz Juroszek, który przypomniał także o losach schroniska w Istebnej, które zostało swego czasu sprzedane. **Jeżeli nie kupimy tego budynku w Górkach Wielkich nic się nie stanie. Miesiąc temu mówiliśmy o budynku w Drogomyślu. Zastanawialiśmy się nad tym co z tym budynkiem będzie. Jeżeli mamy kwotę, która się pojawia [red. sprzedaż nieruchomości] to moglibyśmy przeznaczyć ją na remont budynku w Drogomyślu** - zwrócił uwagę Juroszek.

Starosta Cieszyński podkreślał jednak, iż propozycja którą otrzymał powiat jest jednoznaczna - **albo kupimy i dostaniemy resztę, albo nie i nie dostaniemy nic**. Wicestarosta Janina Żagan również to potwierdziła. **Fundacja i rodzina chce przekazać ten teren, ale pod jednym warunkiem, aby dalej tam działa się to, co się dzieje. Do tych wszystkich działań zapleczem był Koss - schronisko, zwane młodzieżowym. To nie jest typowe schronisko młodzieżowe, to są miejsca noclegowe. Byłoby dobrze gdyby ta funkcja, którą spełnia ten teren wraz z muzeum była utrzymana razem z funkcją schroniska. To jest idealne zaplecze dla wszystkich, którzy tam przybywają, taki też był zamysł rodziny** - dodała Żagan.

Płomienną dyskusję podsumował radny Kazimierz Kawulok - **kultura prawdziwa jest zawsze wartością dodaną**. Ostatecznie uchwały nie przyjęto. 15 radnych głosowało przeciwko, 9 za, 5 osób wstrzymało się od głosu. Uchwały w sprawie zbycia wspomnianych nieruchomości zostały przyjęte większością głosów.